

W najbliższych tygodniach powinna rozwiązać się sprawa najbliższej przyszłości Bojana w Romie. Zawodnik jest wypożyczony na dwa lata, choć za porozumieniem stron warunki umowy mogą być na pewno zmienione.

Hiszpan nie zachwycił w tym sezonie, choć w ostatnich meczach rozgrywek pokazał się z dobrej strony. Być może to wpłynie na jego definitywne pozostanie w Romie na kolejny sezon. Sporo będzie zależało też od nowego trenera Romy, ale także Barcelony, do której gracz powinien powrócić docelowo w czerwcu 2013 roku. Wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie mogą mieć też oferty z innych klubów złożone Barcelonie. W ostatnich dniach mówi się bowiem o zainteresowaniu piłkarzem ze strony Liverpoolu. Jednak nie tylko. Jak przekonuje w wywiadzie dla *crunchsports.com* ojciec Bojana, graczem interesuje się wiele drużyn:

- W tym momencie myśli, gdzie będzie grał w przyszłym sezonie. To jest jego priorytetem. Czuje się świetnie w Romie, jest tam szczęśliwy i z pewnością chciałby kontynuować grę we włoskim zespole. Są jednak inne opcje. Może wrócić do Barcelony lub może także wyjechać do Anglii lub Niemiec. Są kluby z obydwu krajów, które są zainteresowane moim synem. Które? Nie mogę jeszcze wymieniać nazw. Zobaczmy co wydarzy się w najbliższych dniach.

Autor: abruzzi